

Sygn. akt XI GC 934/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 29 września 2020 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie, Wydział XI Gospodarczy,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Dariusz Plewczyński

Protokolant: Paulina Lebowska

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2020 r. w Szczecinie na rozprawie

sprawy z powództwa T. M.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda T. M. kwotę 1937,39 zł (jeden tysiąc dziewięćset trzydzieści siedem zł trzydzieści dziewięć gr) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 listopada 2018 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. koszty procesu znoszą się wzajemnie.

XI GC 934/19

UZASADNIENIE

Sprawa rozpoznana w postępowaniu „zwykłym”

Powód T. M. pozwem z dnia 5 kwietnia 2019 r. wniósł przeciwko pozwanemu (...) Towarzystwo (...) spółce akcyjnej w W. o zapłatę kwoty 4068,03 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwot 3502,23 zł od dnia 25 listopada 2018 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 565,80 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 5 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu tytułem odszkodowania z ubezpieczenia OC w związku z uszkodzeniem pojazdu V. (...) o nr rej. (...) na skutek kolizji z dnia 24 października 2018 roku. Powód podał, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwana sporządziła wycenę kosztorysową ustalając koszty naprawy na kwotę 1322,57 zł wypłacając poszkodowanemu odszkodowanie w tej kwocie. Strona powodowa zawarła z poszkodowanymi umowę cesji wierzytelności i na jej podstawie dochodzi od pozwanej dopłaty do odszkodowania, gdyż jak ustaliła na podstawie prywatnej opinii pozwana zaniżyła koszty naprawy, gdyż faktycznie powinny one wynieść 4824,80 zł.

W dniu 29 kwietnia 2019 roku Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty zaskarżyła nakaz zapłaty w całości i wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania. Pozwana uznała swoją odpowiedzialność za zdarzenie z dnia 24 października 2018 roku, podnosząc, iż przyznana przez nią kwota odszkodowania w pełni pokrywa zaistniałą szkodę. Pozwana podniosła, że w kwocie odszkodowania uwzględniła indywidualne cechy pojazdu takie jak wiek (16 lat), typ pojazdu, stan jego

utrzymania, stopień eksploatacji oraz brak pozostawiania na gwarancji i uznała, że dokonanie naprawy przy użyciu alternatywnych części zamiennych i odpowiednich potrąceń było zasadne.

Ustosunkowując się do twierdzeń pozwanej powód podniósł, że koszt naprawy nie jest nadmierny dopóty, dopóki nie przewyższa wartości pojazdu sprzed wypadku.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W wyniku kolizji z dnia 24 października 2018 r. uszkodzeniu uległ pojazd V. (...) o nr rej. (...) należący do M. S. i K. S.. Sprawca zdarzenia posiadał ważną polisę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z pozwanym (...) Towarzystwem (...) spółką akcyjną w W.. Poszkodowani dokonali zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi sprawcy szkody, który na podstawie zgłoszenia sporządził w dniu 26 października 2018 roku kosztorys i przyznał z tytułu szkody w pojeździe odszkodowanie w kwocie 1322,57 zł, którą to kwotę wypłacił w dniu 31 października 2018 roku. W kosztorysie tym pozwana uwzględniła najtańsze dostępne elementy o niepewnej jakości klasy (...) i P oraz zastosowała potrącenia.

Dowód:

- (...) k.72;
- (...)k.11-17, 56-68
- zaświadczenie o niepłaceniu podatku Vat przez poszkodowanego k.10,
- kalkulacja k. 23-28,
- potwierdzenie przelewu k.29,
- zeznania świadka M. S. płyta CD k.166,
- opinia biegłego sądowego W. S. k.176-196,

W dniu 12 grudnia 2018 roku poszkodowany M. S. i K. S. zawarli z powodem T. M. umowę cesji wierzytelności nr (...), na mocy której przenieśli na powoda wierzytelność w postaci prawa do pozostałej części odszkodowania wynikającego ze szkody z dnia 24 października 2018 r. dotyczącej pojazdu V. (...) o nr rej. (...). Poszkodowani powiadomili pisemnie pozwaną o dokonanej cesji.

Dowód:

- umowa cesji k.18-19,
- pismo poszkodowanego k.20,
- oświadczenie poszkodowanego k.21,
- potwierdzenie nadania k.22,
- zeznania świadka M. S. płyta CD k.166,

Powód zlecił określenie wartości szkody w pojeździe V. (...) o nr rej. (...), którzy w dniu 2 stycznia 2019 roku wykonali opinię techniczno-ekonomiczną nr (...), w której przewidziano zastosowanie do naprawy pojazdu wyłącznie oryginalne części zamienne sygnowane przez producenta pojazdu i ceny tych części zawarte w bazie danych systemu A.. W opinii ustalono, że szkoda w przedmiotowym samochodzie jest szkodą częściową, a rzeczywisty koszt naprawy

pojazdu brutto niezbędnej celem przywrócenia pojazdu do stanu, w jakim znajdował się przed powstaniem szkody ustalono na kwotę 4824,80 zł

W dniu 2 stycznia 2019 roku Instytut (...) sp. z o.o. w W. wystawiła fakturę Vat nr (...) na kwotę 565,80 zł z tytułu wykonania opinii techniczno-ekonomicznej nr (...).

Dowód:

- opinia wraz z kosztorysem k.30-37,
- faktura k.38,
- wydruki dotyczące cen kosztorysów k.69-71,

Hipotetyczny koszt naprawy samochodu marki V. (...) nr rej. (...) w zakresie uszkodzeń będących wynikiem zdarzenia z dnia 24 października 2018 r., przy użyciu do naprawy wyłącznie nowych, oryginalnych części zamiennych sygnowanych logo producenta pojazdu O, wynosił 4.890,02 zł wraz z podatkiem VAT.

Hipotetyczny koszt naprawy omawianego pojazdu z użyciem do niej części oryginalnych z grupy Q wynosił 3.845,82 zł wraz z podatkiem VAT.

Hipotetyczny koszt naprawy omawianego pojazdu z użyciem do niej części oryginalnych z grupy Q oraz zamienników o potwierdzonej jakości z grupy PC wynosił 3.259,96 zł wraz z podatkiem VAT.

W omawianym przypadku dostępne były ówczesnie reflektor prawy w jakości (...), czyli część oryginalna pozbawiona oznaczeń producenta pojazdu oraz krata wlotu powietrza w jakości (...).

Ze względu na 16 letni okres eksploatacji pojazdu oraz zakres jego uszkodzeń i ich kwalifikacji, przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody technicznie możliwe i ekonomicznie uzasadnione było po przeprowadzeniu naprawy z użyciem we wskazanym zakresie części oryginalnych z grupy Q (lampy) oraz kraty wlotu powietrza jako elementu z tworzywa sztucznego z grupy PC.

Koszt opracowania kosztorysu naprawy pojazdu bez jego oględzin i kwalifikacji uszkodzeń od kilku ostatnich lat utrzymuje się na zbliżonym poziomie i zawiera się w zakresie od ok. 200 do 250 zł netto.

Biegły zastosował stawki za roboczo-godzinę adekwatne do miejsca zamieszkania poszkodowanych tj. M..

Dowód:

- opinia biegłego sądowego W. S. k.176-196;
- ustna uzupełniająca opinia biegłego sądowego W. S. k.235-235 verte,
- wydruk stawek badanych od 2008 k.232-234,

Sąd zważył co następuje:

Powództwo jest uzasadnione w części.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowi art. 822 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w §1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia. Odpowiedzialność pozwanego towarzystwa ubezpieczeń wynikała również z art. 35

ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zgodnie z którym, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Obowiązkiem odszkodowawczym ubezpieczyciela wobec poszkodowanego są objęte wszelkie postaci szkody wyrządzone tej osobie, a więc zarówno szkody na osobie, jak i szkody na mieniu, co wynika z art. 34 ust. 1 powołanej ustawy.

W niniejszej sprawie bezspornym jest, iż pojazd sprawcy wypadku, w którym doszło do uszkodzenia pojazdu należącego do poszkodowanego ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

Zgodnie z art. 509 §1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Natomiast zgodnie § 1 art. 510 k.c. umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły. Jeżeli zawarcie umowy przelewu następuje w wykonaniu zobowiązania wynikającego z uprzednio zawartej umowy zobowiązującej do przeniesienia wierzytelności, z zapisu zwykłego, z bezpodstawnego wzbogacenia lub z innego zdarzenia, ważność umowy przelewu zależy od istnienia tego zobowiązania (§2). Stosownie do art. 882 §4 k.c. poszkodowany może dochodzić odszkodowania bezpośrednio od ubezpieczyciela sprawcy. Jest to samodzielne odrębne roszczenie, które może być przedmiotem obrotu. Fakt nabycia wierzytelności przez powoda wynika z przedstawionej umowy przelewu. Nabycie wierzytelności przez powoda, nie było kwestionowane przez pozwanego na etapie postępowania likwidacyjnego ani w toku procesu.

Powód w pozwie domaga się zapłaty dalszych kosztów z tytułu odszkodowania uznając, że wypłacona przez pozwanego kwota 1322,57zł brutto była niewystarczająca do naprawienia szkody.

Spór dotyczy więc nie zasady odpowiedzialności pozwanego ale wysokości odszkodowania.

Bezsporny jest fakt zaistnienia szkody częściowej. Strony różnią się w określeniu kosztów naprawy.

W dotychczasowych judykatach podkreślano wielokrotnie, że uznanie wydatków związanych z naprawą pojazdu za element szkody musi być oceniane indywidualnie w realiach każdej konkretnej sprawy. Przy ustaleniu wysokości odszkodowania z tego tytułu stosować należy metodę dyferencyjną, zgodnie z którą za szkodę poczytać należy różnicę między stanem majątku poszkodowanego, który powstał po wystąpieniu zdarzenia sprawczego a hipotetycznym stanem jaki istniałby, gdyby do zdarzenia tego nie doszło. Ustalenie odszkodowania w omawianym zakresie wymaga przede wszystkim udowodnienia przez poszkodowanego wysokości szkody.

Jednocześnie w myśl art. 361 §1 k.c. jedynie w sytuacji gdy koszty poniesione na naprawę pojazdu będą kwalifikowały się jako normalne (zwykłe) następstwa zdarzenia sprawczego, uznać je można będzie za składnik (element) szkody w przedstawionym wyżej rozumieniu.

Podkreśla się, że na wierzycielu (poszkodowanym) spoczywa obowiązek zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów wywodzony z regulacji art. 354 §2 k.c., 362 k.c. i 826 §1 k.c.). Zatem szkody nie będzie stanowił każdy wydatek poniesiony celem naprawy, a jedynie taki, który w realiach konkretnej sprawy zostanie uznany w świetle powołanych przepisów za niezbędny i celowy dla zapobieżenia szkodzie .

Reasumując - o zakwalifikowaniu wydatku związanego z naprawą pojazdu jako szkody decydować muszą realia konkretnej sprawy, w tym zwłaszcza celowość poniesionych kosztów i ich uzasadnienie ekonomiczne.

Szkoda powstaje w chwili uszkodzenia pojazdu, na co wielokrotnie zwracał uwagę Sąd Najwyższy. Obowiązek naprawienia szkody nie jest zależny od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierzał dokonać takiej naprawy w przyszłości. Jeżeli poszkodowany zbył wierzytelność odszkodowawczą, to bez znaczenia są dalsze czynności dotyczące pojazdu. Stanowisko, że szkoda wyraża się hipotetycznymi kosztami naprawy, mimo

sprzedaży pojazdu zostało ostatnio wyrażone w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2018r (sygn.. akt II CNP 32/17) oraz z dnia 12 kwietnia 2018r (sygn.. II CNP 41/17), w których stwierdzono niezgodność orzeczenia sądu niższej instancji z prawem. Natomiast, że istotny jest profesjonalny koszt naprawy na prawidłowych częściach, wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018r (sygn.. II CNP 43/17). Dalej zauważyć należy, że w sprawie III CZP 51/18 (i połączonych sprawach III CZP 72/18, III CZP 74/18, III CZP 64/18 i III CZP 73/18) w dniu 7 grudnia 2018r Sąd Najwyższy odmówił odpowiedzi na pytanie Sądu Okręgowego w Szczecinie „Czy w przypadku wyrządzenia szkody w pojeździe mechanicznym, stanowiącej szkodę częściową, w przypadku, gdy przed ustaleniem wysokości odszkodowania dojdzie do naprawy pojazdu przywracającej ten pojazd do stanu sprzed powstania szkody, odszkodowanie należne poszkodowanemu w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego ograniczone jest do równowartości wydatków faktycznie poniesionych celem naprawy pojazdu, czy też powinno być ustalone jako równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego?” W uzasadnieniu wskazano, że wcześniejsze stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w jego orzeczeniach w tym zakresie jest jasne. Kolejny raz Sąd Najwyższy odmówił odpowiedzi na podobne pytanie Sądu Okręgowego w dniu 20 lutego 2019r (III CZP 91/18).

Zwrócić w tym miejscu należy też uwagę na swoistą politykę ubezpieczycieli, w tym pozwanej. Wypłacają oni odszkodowania, które nie pozwalają na naprawę według standardu odpowiedniego dla danego auta, a w sytuacji gdy poszkodowany nie chce lub nie może dołożyć własnych środków finansowych i próbuje przeprowadzić naprawę tak aby się zmieścić w wypłaconych kwotach (często systemem gospodarczym lub przy użyciu części na które tylko starczy środków – często części niskiej jakości, używanych, z niepewnego źródła itp.) pojawia się zarzut ubezpieczyciela, że jednak naprawa jest wykonana, stan przywrócony, poszkodowany z pojazdu korzysta. Działań takich Sąd nie aprobuje. Odszkodowanie powinno stanowić koszt przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku we wszystkich płaszczyznach (technicznej, estetycznej, finansowej).

Mając na uwadze powyższe Sąd ustalił uzasadnione koszty naprawy w oparciu o dowód z opinii biegłego.

W ocenie Sądu miarodajne są koszty przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody ustalone na kwotę 3259,96zł brutto wyliczoną z uwzględnieniem części oryginalnych z grupy(...) i kraty wlotu powietrza w jakości (...). Biegły wydając opinię uwzględnił stan pojazdu w tym w szczególności jego wiek (pojazd szesnastoletni). Biegły wyjaśnił, że części z grupy (...) to części produkowane przez tych samych podwykonawców, którzy produkują je na pierwszy montaż, tylko że produkowane są one na rynek wtórny i nie różnią się one od części o oznaczeniu O. Natomiast części (...) to zamienniki o jakości potwierdzonej przez podmioty zewnętrzne, które to części są powszechnie stosowane w naprawach. Wskazał też, że części podlegają zużyciu eksploatacyjnemu, w związku z czym nowy zamiennik ma lepsze właściwości niż kilkunastoletnia część oryginalna. Zastosowanie takiej części pozwala przywrócić walory techniczno-użytkowe i nie ma wpływu na wartość pojazdu, zwłaszcza gdy dotyczy elementu ozdobnego jak w niniejszej sprawie.

Na to, że nie zawsze szkoda musi się wyrażać w kosztach naprawy przy użyciu części nowych oryginalnych wskazał m.in. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia siedmiu sędziów z dnia 20 czerwca 2012r sygn.. akt III CZP 85/11 odnosząc to w szczególności do pojazdów starszych lub w przypadku części o prostej konstrukcji, których zdatność do pełnej restytucji jest możliwa do oceny bez skomplikowanych badań. W ocenie Sądu, z uwagi na wyżej przedstawione okoliczności uwzględnione przez biegłego, w niniejszej sprawie, brak jest podstaw do wyliczenia kosztów naprawy przy użyciu wyłącznie części oryginalnych, jak domaga się powód.

Sąd Najwyższy w przywołanym orzeczeniu zastrzegł przy tym, że nawet w takiej sytuacji należy badać, czy poszkodowany nie ma szczególnego interesu w wykorzystaniu części oryginalnej. Jako szczególny interes Sąd Najwyższy wskazał np. „historię napraw” wyłącznie przy użyciu części oryginalnych, lub faktyczne dokonanie naprawy przy użyciu takich części. W niniejszej sprawie powód na żadną z tych okoliczności nie wskazywał, a tym bardziej jej nie udowodnił. W związku z czym Sąd nie uwzględnił stanowiska powoda, który optował za ustaleniem kosztów naprawy wyłącznie przy użyciu części oryginalnych.

Na rozprawie biegły odnosząc się do zarzutów pozwanej wskazał, że przyjął kwalifikację kraty powietrza do wymiany podobnie jak pozwana w swojej kalkulacji. Wyjaśnił także jak ustalił stawki za roboczo-godzinę.

Jeżeli więc biegły, a więc osoba o wiadomościach specjalnych, bazując na dostępnym materiale wydaje opinię to Sąd nie ma stosownej wiedzy, aby dokonać odmiennych ustaleń.

Reasumując należne odszkodowanie to kwota 3259,96zł brutto. Rozliczenie w kwocie brutto nie jest sporne między stronami i wynika z obowiązujących przepisów. Dotychczas wypłacono kwotę 1322,57zł, powodowi przysługuje więc dalsze odszkodowanie w kwocie 1937,39zł. Odsetki od tej kwoty przysługują powodowi na podstawie 817 k.c. zgodnie z żądaniem.

Żądanie pozwu uznano za nieuzasadnione co do kwoty 565,80zł tytułem sporządzonej kalkulacji naprawy.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z 18 maja 2014 r. (III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117), odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Każdorazowo należy więc ocenić, czy w danej sprawie poniesienie tego wydatku było obiektywnie konieczne. Obowiązek wykazania takiej konieczności spoczywa na żądającym zwrotu takich kosztów (art. 6 k.c.), a więc w tym przypadku na powódzie. W uchwale 7 sędziów z dnia 29 maja 2019r sygn. akt III CZP 68/18 Sąd Najwyższy stwierdził, że nabywcy - w drodze przelewu - wierzycielności o odszkodowanie za szkodę komunikacyjną przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot uzasadnionych kosztów ekspertyzy zleconej osobie trzeciej tylko wtedy, gdy jej sporządzenie było w okolicznościach sprawy niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania. W uzasadnieniu wskazano, że oceniając celowość zlecenia przez cesjonariusza przedsiębiorcę osobie trzeciej wyceny kosztów naprawy pojazdu oraz określenia wysokości szkody doznanej wskutek uszkodzenia pojazdu należy mieć na względzie nie tylko to - co się często podnosi zarówno w piśmiennictwie, jak i orzecznictwie (zob. np. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012 r., III CZP 75/11) - że ciężar określenia zakresu naprawy wypadkowej spoczywa zwykle na osobie podejmującej się naprawy, ale i to, że o ile łatwiej dowieść, że za celowością zlecenia przez poszkodowanego ekspertyzy o tak określonym przedmiocie przemawia w danym przypadku brak po stronie poszkodowanego odpowiedniej wiedzy, o tyle trudniej wykazać przedsiębiorcy, który nabył od poszkodowanego roszczenie wobec ubezpieczyciela, dlaczego, dysponując wykwalifikowaną kadrą i odpowiednim sprzętem nie był w stanie bez pomocy rzeczoznawcy ocenić zakresu uszkodzeń pojazdu i koniecznej jego naprawy.

Sam fakt poniesienia kosztów nie przesądza automatycznie o tym, że zakład ubezpieczeń powinien je zwrócić. W niniejszej sprawie powód nie naprowadził żadnych dowodów mogących prowadzić do ustalenia, że wydatek na prywatną ekspertyzę był wydatkiem koniecznym i uzasadnionym. Tymczasem powód jest podmiotem, który w ramach prowadzonej działalności trudni się m.in. nabywaniem i dochodzeniem roszczeń od zakładów ubezpieczeń i są to – jak wskazuje praktyka sądowa – przeważnie roszczenia dotyczące zwrotu kosztów naprawy pojazdu. Jak wynika z zapisów w (...) (k.9), powód prowadzi m.in. działalność związaną z oceną ryzyka i szacowaniem poniesionych strat. Powód nabywając wierzycielności odszkodowawcze musi więc znać ich wartość. Taki stan faktyczny uzasadnia zdaniem Sądu ocenę, że powód, jako profesjonalista na rynku ubezpieczeń, ma wiedzę i możliwości by samodzielnie oszacować koszt naprawy pojazdu. W tych warunkach zlecenie takiej czynności już po zawarciu umowy cesji podmiotowi zewnętrznemu jawi się jako wydatek nieuzasadniony.

Zdaniem Sądu koszt kalkulacji nie stanowi elementu szkody i nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem ubezpieczeniowym.

Istotne elementy materiału dowodowego omówione zostały we wcześniejszej fazie uzasadnienia. Dla porządku wskazać należy, że Sąd dokonał ustaleń w oparciu o częściowo niesporne twierdzenia stron, dowody z dokumentów, dowód z zeznań świadka oraz dowód z opinii biegłego. Autentyczność i treść dokumentów nie była kwestionowana, strony wyprowadzały z nich jedynie częściowo odmienne wnioski. Zeznanie świadka Sąd uznał za wiarygodne.

Dowód z opinii biegłego stosownie do utrwalonych w nauce i orzecznictwie poglądów, ze względu na swoją specyfikę może być oceniany przez sąd jedynie w płaszczyźnie poprawności logicznej, zgodności z zasadami doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej (por. Wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2004r, sygn. akt II CK 572/04, Lex nr 151656). Sąd może oceniać opinię biegłego pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności. Może pomijać pomyłki czy błędy rachunkowe. Nie może jednak nie podzielać poglądów biegłego, czy w ich miejsce wyprowadzać własne stwierdzenia (por. wyrok SN z dnia 19 grudnia 1990r sygn. akt I PR 148/90 opubl. Lex nr 5319, OSP 1991/11/300, wyrok SN z dnia 13 października 1987 r., II URN 228/87 opubl. PiZS 1988, nr 7, poz. 62, Komentarz do art.278 kodeksu postępowania cywilnego, [w:] Bodio J., Demendecki T., Jakubecki A., Marcewicz O., Telenga P., Wójcik M.P., Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Oficyna, 2008, wyd. III.). Biegły sporządzający opinię jest stałym i długoletnim biegłym sądowym. Nie ma podstaw do podważania jego kwalifikacji, wyjaśnień i metodyki opartych na wiedzy i doświadczeniu. W ocenie Sądu biegły sporządził prawidłową opinię uwzględniając zgromadzony w aktach materiał. Na rozprawie logicznie ją uzasadnił oraz odniósł się do zarzutów stron.

Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.).

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach stanowi art. 100 zd.1 k.p.c. stosownie do którego w razie częściowego uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione.

Powód wygrał proces w 47 % ale poniósł dodatkowo koszt opłaty od pozwu. Procentowe rozliczenie prowadziłyby do wyniku zbliżonego do wzajemnego zniesienia kosztów.

Mając na uwadze powyższe rozstrzygnięto jak w punkcie III sentencji.

Pozostała część zaliczki zostanie zwrócona stronom po uprawomocnieniu się wyroku.

ZARZĄDZENIE

1.(...)

2. (...)

(...)

3.(...)